

Protokół Nr XXXII/2016
Nadzwyczajnej Sesji Rady Powiatu Grójeckiego
odbytej w dniu 14 grudnia 2016 r.

Sesja odbyła się w Sali Konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Grójcu.

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek o godz. 9.00 otworzył Sesję wypowiadając formułę „Otwieram Nadzwyczajną Sesję Rady Powiatu Grójeckiego”.

Następnie powitał radnych Powiatu Grójeckiego, Starostę Grójeckiego, Wicestarostę Grójeckiego, Skarbnik Powiatu, Sekretarz Powiatu, naczelników Wydziałów Starostwa, przedstawicieli prasy oraz pracowników biura Rady.

Ad. 2

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek poinformował, że obecnie w Sesji uczestniczy 20 radnych, co stanowi quorum i pozwala na podejmowanie prawomocnych decyzji. Lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

Następnie odczytał porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Rozpatrzenie projektów uchwał i podjęcie uchwał w sprawach:
 - 3.1 poręczenia kredytu dla Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Nowym Mieście nad Pilicą.
 - 3.2 zmieniająca Uchwałę Budżetową Powiatu Grójeckiego na rok 2016.
 - 3.3 uchwalenia zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Grójeckiego na lata 2016 – 2027.
4. Zamknięcie posiedzenia.

Ad. 3

Rozpatrzenie projektów uchwał i podjęcie uchwał w sprawach:

Ad. 3.1

Projekt uchwały w sprawie poręczenia kredytu dla Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Nowym Mieście nad Pilicą odczytała wiceprzewodnicząca Rady Teresa Bednarska /załącznik/.

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek spytał o uwagi do projektu uchwały.

Radny Krzysztof Fiks podkreślił, że cieszy go przyznanie kredytu, ale uważa, że powinno być w nieco innej formie. Zdaniem radnego powiat powinien wziąć kredyt na siebie, a nie żeby szpital spłacał. Jednocześnie radny przyznał, że będzie głosował za kredytem. Niemniej na przykładzie własnego gospodarstwa, zauważył, że gdy bierze kredyt zna sytuację, wie na ile może je zadłużyć. Na tym polega odpowiedzialność każdego człowieka. W przypadku szpitala nie wie nic, nie zna szczegółów. Poprosił radną Steczkowską o informację, ponieważ w materiałach, które wcześniej otrzymał nawet nie była podana suma kredytu. Tak się nie robi, kultura wymaga, żeby radni byli traktowani poważniej, zwłaszcza przez przewodniczącego Rady. Jak można głosować kredyt bez poznania realiów? Mówi się Magellan, ale ile jest tego zadłużenia. Radni PiS znają dane, więc łatwiej im podjąć decyzję, więc też chce wiedzieć ile środków pójdzie na zobowiązania. Mieszka tam i bliski jest mu szpital nowomiejski, który jako zakład pracy jest bardzo potrzebny, zatrudnia ponad 300 osób, jest pięknie rozbudowany i powinien się rozwijać. Dlatego chce wiedzieć jak kredyt zostanie rozdysponowany. Jest podana informacja nt. wysokości rat. Pierwsze są minimalne, później już wyższe, więc nasuwa się pytanie, dlaczego. Bo różne mogą być domysły. Tak nie powinno się robić i przykro, że przyszło mu pracować w Radzie, gdzie radni nie mają odpowiednich informacji na temat zaciąganych, tak wysokich kredytów. Było tak w przypadku grójeckiego szpitala a teraz jest przy sprawie szpitala nowomiejskiego. Dlatego wnosi o przyzwoite traktowanie radnych i przekazywanie informacji. Zwłaszcza, że mieszkańcy będą pytać, na co zostanie przeznaczona kwota 8 mln zł kredytu, ile i na jakie zobowiązania, czy tylko wobec Magellana i wyrównanie zaległości ZUS czy inne. Radny zaznaczył, że część informacji pozyskał przez telefon dzięki uprzejmości p. Steczkowskiej.

Radny Marian Górski zauważył, że kredyt jest jednym z instrumentów, który pozwala prawidłowo funkcjonować przedsiębiorstwom, nawet tym indywidualnym. Nie można twierdzić, że zakład dobrze funkcjonuje tylko wtedy, kiedy nic nie bierze. Czasem jest potrzeba wziąć kredyt, żeby coś utrzymać czy rozwinąć. W przypadku szpitala jest taka potrzeba, już wcześniej radni słyszeli, że Nowe Miasto będzie takiego kredytu potrzebowało. Niemniej jest prośba, ponieważ uzasadnienie kredytu, który powiat ma poręczyć niczego nie przybliża, nie uzasadnia. Zawiera tylko dwa ogólne stwierdzenia, Magellan plus zobowiązania. Nie wiadomo, w jakiej wysokości to kwoty, na które zobowiązania. Dlatego zwraca się z prośbą o przybliżenie radnym powyższych kwestii.

Radny Maciej Dobrzyński poinformował, że w dniu 12 grudnia 2016 r. złożył do przewodniczącego Rady pismo /załącznik/ z prośbą o przekazanie pisemnej informacji nt. aktualnej sytuacji finansowej w SPZOZ w Nowym Mieście. Ponadto, w jakim stopniu został wykonany tegoroczny kontrakt NFZ oraz jaki wygląda kontrakt na 2017 r. Według oświadczenia p. Roberta Schonpfluga pełniącego obowiązki dyrektora SPZOZ w Nowym Mieście powyższe informacje są bardzo niepokojące. Podjęcie decyzji, która skutkuje olbrzymim obciążeniem powiatu na nadzwyczajnej sesji, czyli zwoływanej w szczególnym charakterze i ze szczególnym przyśpieszeniem, bez tych informacji, to traktowanie radnych jak marionetki do podniesienia ręki, bo potrzeba 8 mln zł. Spytał czy radni zdają sobie sprawę, jaką decyzję podejmują i jakie będą jej skutki? Podejmowanie decyzji w tym stanie wiedzy nie jest możliwe. Dlatego twierdzi, że nie można w taki sposób podejmować odpowiedzialnej decyzji, potrzebna jest informacja i o taką wystąpił do przewodniczącego Rady. Niestety do chwili obecnej jej nie otrzymał.

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek potwierdził, że otrzymał pismo niemniej, wobec faktu, że nie jest pracownikiem Starostwa oraz że w tym czasie zachorował zlecił to Panu Staroście. Wyraził nadzieję, że informacja została przygotowana.

Radny Zygmunt Merski zaznaczył, że może jedna z komisji to analizowała np. Komisja Zdrowia. Temat dla niektórych jest nowy, innym troszeczkę znany, ale był czas, żeby na komisji to przeanalizować. Czy komisja się tą sprawą zajmowała? Jednocześnie radny spytał, który bank udzieli tego kredytu?

Przewodniczący Klubu Radnych „Powiat Sprawny i Przyjazny” Krzysztof Ambroziak przypominał, że w momencie, gdy usłyszał o sesji nadzwyczajnej i od członków Komisji Zdrowia uzyskał informację, że żadna z komisji tej sprawy nie omawiała w imieniu klubu złożył pismo /załącznik/. Dlatego oczekuje, że przed głosowaniem radni uzyskają wyczerpującą informację. Kontynuując zauważył, że radni różnie deklarują. Jedni, że poprą kredyt inni, że nie, natomiast sprawa jest na tyle poważna, że powinna być w obecnej sytuacji szpitala omawiana od jakiegoś czasu. Radni od dawna zadawali pytania, jaka jest sytuacja i swego czasu pani dyrektor mówiła, że nie jest źle, brakuje 50 tys. zł, co więcej momentami twierdziła, że jest nadwyżka.

Dlaczego więc było tak dobrze, że teraz jest aż tak źle i trzeba pozyskać 8 mln zł? Wyraził nadzieję, że usłyszy pełną informację. Na ostatniej sesji radni zwrócili uwagę, ale zamiast usłyszeć na tej sali musieli doczytać z oświadczenia pana pełniącego obowiązki dyrektora, że szpitalowi grozi bankructwo. Dlatego nie rozumie, dlaczego od tamtego momentu nie spotkała się Komisja Zdrowia. I nagle informacja o pilnej sesji i tych pieniądzach. Na pewno środki są potrzebne, ale radni chcą wiedzieć, czy faktycznie jak mówi oświadczenie porożsyłane do mediów szpitalowi grozi bankructwo i kwota 8 mln zł pomoże. Na co brakuje, wynagrodzenia, leki a może inne sprawy. Radni chcą przed głosowaniem usłyszeć dokładne dane na ten temat.

Radny Maciej Dobrzyński spytał, dlaczego na dzisiejszej sesji nie ma nikogo z dyrekcji SPZOZ w Nowym Mieście? Jakiś szacunek należy się radnym, gdy podejmują decyzję o tak dużej kwocie dla szpitala z jednoczesnym tak wysokim obciążeniem samorządu. Jeszcze nigdy na sesji nie był postawiony w takiej sytuacji. Nie rozumie i prosi o wyjaśnienie. To kompetencje i obowiązek przewodniczącego Rady, nie może tego zlecać p. Ścisłowskiemu lub komuś innemu. Powinien sam tego dopilnować.

Radny Stanisław Sitarek spytał, czy sprawa wyniknęła nagle czy trwa jakiś czas? Czy nie można było zrobić tak jak zawsze, czyli przeanalizować na Komisji Zdrowia czy Finansów? Radni dokładnie by się zapoznali i nie byłoby pytań na sesji. Sytuacja w szpitalu jakiś czas trwa, nie jest nagła. Mogła być sesja nadzwyczajna, ale komisje powinny się odbyć.

Radny Wojciech Wojtczak zauważył, że problem zadłużenia szpitala znany jest od 2 lat. Jednocześnie poinformował, że na posiedzeniu Rady Społecznej ten temat był bardzo szczegółowo omawiany i uchwałą został kredyt pozytywnie zaopiniowany.

W odpowiedzi na słowa przedmówcy radny Krzysztof Fiks zauważył, że to Rada Powiatu głosuje i bierze za kredyt odpowiedzialność. Dobrze, że Rada Społeczna się przychyliła, ale nie powinien radny tak rozumieć. Będzie głosował za tym kredytem. Koledzy radni z innych regionów powiatu grójeckiego będą głosowali, chcą podjąć decyzję, dlatego powinni otrzymać szczegółową informację.

Radny Krzysztof Kaźmierczak wyraził zdziwienie, że skoro od 2 lat wiadomo o tym zadłużeniu to potrzebna jest sesja nadzwyczajna. Czy nie mogło to pójść normalnym torem, żeby radni na komisjach mogli zastanowić się nad kredytem, rzeczywiście rozważyć gdzie, na jakich warunkach i na co środki przeznaczyć licząc na dobrą wolę wszystkich? Jednocześnie radny zapytał przewodniczącego Rady czy informacje, jeśli już wyniknęła taka sytuacja, o które koledzy wcześniej prosili i nie są zapewnione na dzisiejszą sesję będą mogli otrzymać w tej chwili, czy zostaną im przedstawione?

Wiceprzewodniczący Rady Michał Prus przybył na Sesję, obecnych 21 radnych.

Starosta Marek Ścisłowski zauważył, że powtarza się sytuacja, jak ze szpitalem w Grójcu. Nikt się nie interesował, na sesji nie było pytań a ciągle były pretensje, że radni są stawiani w sytuacji bez wyjścia, coś dzieje się nagle, w trybie nadzwyczajnym. Pan Maciej Dobrzyński złożył do przewodniczącego Rady pismo w dniu 12.12.2016 r. Również w tym dniu pismo o tej samej treści złożył przewodniczący Klubu „Powiat Sprawny i Przyjazny”. Starosta wyjaśnił, że powyższe pisma otrzymał w dniu wczorajszym, ponieważ radni, mimo dziesięcioletniego doświadczenia nie wiedzą, do kogo pisma kierować. Gdyby stosowali normalną zasadę współpracy, wiedzieliby, kogo pytać i odpowiedź byłaby w terminie. Robią to świadomie, aby dzisiaj było zamieszanie, że za późno, że nic nie wiedzą. Sytuację szpitala w Nowym Mieście radni znają od 2 lat. Stąd pytanie, kiedy na ostatnich sesjach ktoś z nich spytał o sprawę szpitala, niech przedstawi w przerwie albo na następnej sesji fragment protokołu, który o tym zaświadczy. Jeśli chodzi o nieobecność dyrektora stwierdził, że to standardowe pytanie p. Dobrzyńskiego, dlaczego nie ma dyrektora, prezes czy mecenasa po to, żeby się na nich wyżywać, bo gdy są nie ma do nich pytań. Kontynuując podkreślił, że Zarząd niczego przed radnymi nie ukrywa, mówiło się i sytuacja szpitala od dłuższego czasu jest znana. W tym roku Zarząd dowiedział się o sprawie Magellana, o wynikach kontroli Urzędu Marszałkowskiego i że trzeba będzie środki oddawać wie od dwóch miesięcy. Radni znają te informacje. W związku z trudną sytuacją, do jakiej doszło w szpitalu konieczne stało się podjęcie decyzji o zaciągnięciu kredytu. Niestety bardzo trudno jest pozyskać bank czy instytucję, która zechciałaby wesprzeć szpital finansowo. Kontynuując starosta przedstawił dane. Strata szpitala na 31.10.2016 r. zamyka się

kwotą 796.197,18 zł. Według stanu na 31.12.2015 r. był zysk na poziomie 51.169 zł. Zobowiązania na koniec października ogółem wynoszą 14.350.921,68 zł, wymagalne 2.757.638,04 zł, niewymagalne 11.593.283,64 zł. Należności ogółem wynoszą 1.855.814,56 zł. Zobowiązania publiczno – prawne wymagalne 443.000 zł (podatek od nieruchomości dla gminy Nowe Miasto). Z tytułu zaciągniętych kredytów razem zobowiązania wynoszą 4.097.969,58 zł, w tym wobec: Banku PKO zobowiązania ogółem wynoszą 1.027.777,70 zł, WFOŚiGW 169.070 zł (kolektory) oraz 224.518 zł (termomodernizacja), 107.365 zł (Ośrodek w Drzewicy), BS w Belsku Dużym 2.296.800 zł (budowa Izby Przyjęć), NFOŚiGW 272.438 zł (zielone inwestycje). Zobowiązania cywilno – prawne z tytułu dostaw i usług 5.066.268,49 zł, oraz odsetki 85.371 czyli razem kwota wynosi 5.151.639,86 zł. W pozostałych istotniejszą pozycją jest zobowiązanie wobec firmy Magellan 2.609.473,03 zł. Kontrakt jest przewidziany do końca czerwca 2017 r. na tych samych zasadach jak w 2016 r. Jak będzie z finansowaniem w drugiej połowie przyszłego roku trudno ocenić w tej chwili, jest to do rozstrzygnięcia przez Rząd. Szpital za okres do 31.10.2016 r. wypracował nadwykonania w wysokości 454.729 zł, ale z uzyskanej w NFZ informacji wynika, że mają nie być wypłacane, co zwiększy obciążenie szpitala. Jak z tego wynika sytuacja szpitala jest bardzo poważna. Zobowiązania wobec firmy Magellan muszą być rozliczone do końca roku. Szpital w obecnej chwili nie posiada żadnych środków finansowych. Przedstawione dane dot. głównie zaciągniętych zobowiązań w latach 2010-2014, z którymi boryka się obecna Rada i Zarząd Powiatu. Radni nie powinni twierdzić, że nie znali sytuacji, ponieważ sprawa poręczenia kredytu dla szpitala w Nowym Mieście była analizowana równocześnie ze szpitalem w Grójcu. Z tą różnicą, że w przypadku PCM sytuacja była groźniejsza, bo szpital utracił płynność finansową, natomiast w przypadku szpitala nowomiejskiego wcześniej takiego zagrożenia nie było, ale ujawnienie sprawy zobowiązań wobec Magellana i zwrotu środków do Urzędu Marszałkowskiego spowodowało drastyczne pogorszenie sytuacji finansowej szpitala, co zmusza do podjęcia tak szybkich działań.

Radny Krzysztof Fiks spytał o kredyt z Banku PKO, czy dodatkowy kredyt szpital wzięł, ponieważ nie miał takiego zobowiązania. Kredyty z WFOŚiGW z początkiem grudnia powinny być umorzone. Jedynie ten kredyt, bo nie mógł uzyskać większości Rady na poręczenie był wzięty na hipotekę w wysokości 2,8 mln zł oraz 2,2 mln zł. W sumie było ok. 6 mln kredytu, gdzie obecnie po 2 latach jest 4.097.969,58 zł.

Nie licząc 2 mln zł wobec Magellana kreuje się z powrotem, że jest ok. 5 mln zł, czyli normalnie, po prostu życie, tak jest i było, bo zawsze są problemy. Natomiast nic nie wie o kredycie w Banku PKO. Owszem był zaciągnięty kredyt, jeszcze wtedy, gdy odchodził Marszałek Karczewski, ale w Norde Banku w wysokości 2 mln zł, z przeznaczeniem na pokrycie zobowiązań z tytułu „ustawy 203”. Wyraził zdziwienie, co do kredytu w Banku PKO czy był pobrany a Rada nic na ten temat nie wiedziała. Jednocześnie radny zwrócił się do przewodniczącego Rady o przegłosowanie uchwały do godz. 10.00, ponieważ chciałby zagłosować a z uwagi na sytuację rodzinną musi opuścić obrady. Radni będą sobie mogli dalej dyskutować. Ponadto zwrócił się do starosty o możliwość skserowania przedstawionej informacji.

Starosta Marek Ścisłowski podkreślił, że powiat nie zaciągał, jako obecna Rada żadnych zobowiązań ani nie poręczał wobec szpitala w Nowym Mieście. Niestety nie ma informacji, kiedy poszczególne zobowiązania były zaciągnięte, ale uważa, że ten kredyt był zaciągnięty znacznie wcześniej. Jeśli chodzi o umorzenia z WFOŚiGW w grę wchodzi kwota 600 – 700 tys. zł, co przy kwocie zadłużenia w wysokości 14.350.921 zł nie jest znacząca. Zarząd dyskutując na temat wysokości zobowiązań szukał takiego rozwiązania, żeby poręczyć kredyt dla szpitala na taką kwotę, z której byśmy mieli korzyści z tytułu rozliczania zobowiązań z bankiem, z którym szpital podpisze umowę. Niektóre banki, np. Bank PKO ma dosyć korzystne oprocentowanie, dlatego niektóre kwoty nie są tutaj brane pod uwagę. Stąd kwota 8 mln zł, która powiat chce poręczyć w celu spłacenia Magellana i inne niekorzystne zobowiązania podpisane wcześniej. Jeśli chodzi o materiały zaprasza radnych udostępni dokumenty do wglądu, będą mogli sporządzić sobie notatki. Natomiast nie może zgodzić się na wyprowadzanie ze Starostwa całych dokumentów, z których wyciąga się fragmenty, po to tylko, żeby oskarżać Starostwo o niekompetencje, brak zaangażowania, o złą wolę działania na rzecz powiatu.

Radny Zygmunt Merski stwierdził, że z przedstawionej przez starostę informacji wynika, że do końca października 2016 r. strata wynosi 796.196 zł. W ubiegłym roku został wypracowany zysk na poziomie 50.000 zł. Zatem należy się spodziewać, że na koniec 2016 r. straty przybędzie na kwotę ok. 1 mln zł. Jednocześnie radny spytał, jak wygląda wykonanie kontraktu na koniec października 2016 r.?

Starosta Marek Ścisłowski poinformował, że przychody z tytułu kontraktu z NFZ w stosunku do ubiegłego roku zmniejszyły się, natomiast koszty wzrosły. Wszyscy wiedzą jak ogólnie wygląda sytuacja w służbie zdrowia. Nagle radni oczekują tutaj cudu, w powiecie gdzie są dwa szpitale. Rzadko, który szpital utrzymywany i dotowany przez Starostwa może pozwolić sobie na zerowy wynik finansowy. Większość z nich jest nierentowna i ponosi straty. Na jakiej więc podstawie radni oczekują zysku w naszych szpitalach.

Radny Zygmunt Merski podkreślił, że w ubiegłym roku szpital wypracował zysk w kwocie 50.000 zł, natomiast za 2016 r. osiągnie 1 mln zł straty. Tak duża różnica świadczy, że nie do końca wszystko jest w porządku. Sytuacja w NFZ się nie zmieniła, przepisy nie uległy zmianie wysokość kontraktu również. Między jednym a drugim rokiem jest 1 mln zł różnicy, coś jest nie tak, może chodzi o sposób zarządzania.

Przewodnicząca Komisji Zdrowia, Pomocy Społecznej, Spraw Socjalnych i Przeciwdziałania Bezrobociu Anna Steczkowska zwróciła się do radnych z prośbą o przyjęcie uchwały, która jest wielką szansą dla dyrekcji, pracowników, ale przede wszystkim dla mieszkańców, którzy korzystają z usług tego szpitala. Kredyt pozwoli zrestrukturyzować zadłużenie, pokryć zobowiązania wymagalne, zobowiązania wobec Magellana oraz zlikwiduje zagrożenie blokady dostaw i usług, a przede wszystkim pozwoli na normalne funkcjonowanie tego szpitala. Kontynuując radna wyjaśniła przyczyny tak dużego wzrostu zadłużenia. Na dzień 30.06.2015 r. zgodnie ze sprawozdaniem finansowym zobowiązania SPZOZ w Nowym Mieście wynosiły 13.557.866 zł, w tym wymagalne ponad 2.400 tys. zł. Po objęciu stanowiska dyrektora przez p. Joannę Czerwińską zobowiązania te zwiększyły się o ujawnione: wyrok sądowy tytułem zobowiązania wobec lekarzy łódzkich w kwocie 724.980 zł, wyrok sądowy wobec firmy Rembud – Szpakowski, która wykonała docieplenie Przychodni w Drzewicy w kwocie 59. 782 zł, wyrok sądowy wobec firmy Siemens, na wykonanie poczty pneumatycznej łączącej budynek szpitala z laboratorium w kwocie 139. 961 zł, wyrok sądowy wobec firmy, która przygotowała projekt na rozbudowę szpitala w kwocie 464.220 zł, zobowiązania wobec ZUS za 2011 r i styczeń 2015 r. w kwocie 331.000 zł, zobowiązanie wobec pracownika w kwocie 2.000 zł oraz wyrok sądowy roszczenie pacjenta 1.200 zł. Dyrekcja spłaciła w/w zobowiązania, które wymagały natychmiastowej spłaty kosztem innych zobowiązań, które w ten sposób stały się

wymagalne i były obarczone wysokimi notami odsetkowymi. Środki z poręczonego kredytu zostaną przeznaczone na spłatę: zobowiązania wobec Magellana, które są bardzo kosztowne dla szpitala, ponieważ oprocentowanie wynosi 12,9% oraz 13,9%, zobowiązania wobec MJWPU, ale jeszcze nie ma ostatecznej decyzji, niemniej na dzień dzisiejszy jest to kwota 570.000 zł. Pokryte zostaną świadczenia wobec pracowników, to są nagrody jubileuszowe oraz świadczenia urlopowe oraz zobowiązania wobec ZUS.

Radny Maciej Dobrzyński stwierdził, że w jednym może zgodzić się z p. Ścisłowskim. Jest pełna analogia, jeśli chodzi o szpital nowomiejski z sytuacją w PCM w Grójcu. Zaznaczył, że znów działania są zupełnie bez pomysłu i bez programu. Dwa lata funkcjonujemy, jako samorząd powiatowy. Od samego początku po przyjściu na te stanowiska mówione było, że bierzemy się za służbę zdrowia, robimy programy i staramy się za wszelką cenę przynajmniej spłaszczyć krzywą zadłużenia. Tymczasem, z czym mamy do czynienia. Radny przyznał, że sam był optymistycznie nastawiony, jeśli chodzi o szpital nowomiejski patrząc na wynik finansowy 2015 r. Niestety okazuje się, że wynik za rok 2016 kardynalnie zaczyna się różnić od poprzedniego roku. Stwierdzenia, które tu dzisiaj padły, czyli przychody maleją a koszty rosną. Nie da się niczego wyprowadzić na prostą akceptując takie uwarunkowania ekonomiczne. Żaden kredyt nie jest kołem ratunkowym i faktycznie po prostu jest przedłużeniem agonii. To nie jest pomoc, która pozwoli cokolwiek zrestrukturyzować. Radny zauważył, że przyglądając się temu, co dzieje się w szpitalu grójeckim, gdzie został poręczony kredyt w wysokości 10 mln zł można zauważyć, że nie ma już po nim śladu. PCM idzie na dno, bo nie mają żadnego programu restrukturyzacyjnego. Kupiony program po prostu był śmieciem. W przypadku Nowego Miasta nawet nie ma takiego programu. Radni chcą zadłużyć szpital nie mobilizując zarządzających powiatem czy zarządzających szpitalem. Kontynuując radny zauważył, że wydawało się, że będzie to szło w dobrym kierunku. A w jakim idzie? Pan Dobrzyński w dniu 12 grudnia br. złożył pismo a p. Ścisłowski jest zaskoczony. Jak człowiek, który podejmuje decyzję o tak olbrzymim zadłużeniu może być zaskoczony podstawowymi pytaniami, przecież powinien na nie potrafić odpowiedzieć, co najmniej dwa miesiące do tyłu?

Starosta Marek Ścisłowski zaapelował, żeby powrócić do tematu. Zwrócił się do przewodniczącego Rady o przywołanie radnego do porządku, żeby nie przeszkadzał.

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek poprosił o ciszę na sali. Jednocześnie zwrócił się do radnego o wypowiedź na temat.

Radny Maciej Dobrzyński przypomniał, że złożył prośbę o odpowiedź na pytania, ona jest i to złożona na piśmie w sposób sformalizowany. Tylko Wam się nie chce tego przekazać. Pytanie, dlaczego?. Co chce się przed radnymi ukryć?. Chcecie, żebym podniósł za tym rękę nie wiedząc. Bądź wiedząc doskonale, że ukrywacie te informacje. Nie, to jest ewidentny brak umiejętności zarządzania i wstyd przed tym, co się robi.

Radny Krzysztof Fiks przypomniał przewodniczącemu Rady o swojej prośbie.

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek zaproponował radnemu złożenie wniosku formalnego, aby radni się ograniczyli. Przegłosujemy i będzie szybciej.

Radny Krzysztof Fiks zgłosił formalny wniosek o przejście do głosowania. Rozmowa niech trwa i wyjaśnienia.

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek poddał wniosek radnego pod głosowanie. Wniosek został przyjęty większością głosów, 12 „za” przy 3 „wstrzymujących się”.

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie. Obecnych 21 radnych. Głosowało 20 radnych. **Uchwała Nr XXXII/200/2016 została przyjęta większością głosów, 14 głosów „za”, 2 „przeciw”, 5 „wstrzymujących się”.** /Na podstawie § 24 pkt 1 Regulaminu Pracy Rady Powiatu w Grójcu głos 1 radnego, który nie podniósł ręki uważa się za wstrzymujący się/.

Radny Krzysztof Fiks podziękował radnym za przychylenie się do tej uchwały i opuścił salę obrad. Obecnych 20 radnych.

Radny Janusz Gaweł stwierdził, że kilka razy zwracał się do Rady o rozważenie możliwości zmniejszenia kosztów działania poszczególnych jednostek szpitalnych na

terenie naszego powiatu. Zachęcił do zapoznania się z artykułem w „Rzeczpospolitej” pt. „Zarządzanie szpitalem”. Radni będą mogli odpowiedzieć sobie ile można zaoszczędzić.

Radny Stanisław Sitarek zauważył, że radni nie są traktowani wszyscy jednakowo. Nie po raz pierwszy. Część radnych ma dostęp do informacji, choćby tych, które miała przewodnicząca Komisji Zdrowia. Gdyby radni otrzymali takie dane wcześniej, mieliby trochę inny pogląd. A tak zamyka się usta. Pan Starosta zauważył, że media są, można przeczytać i tak dalej. Natomiast na to są określone przepisy o dostępie do informacji jawnych i starosta łaski nie robi. Natomiast w tym momencie starosta łamie wszelkie konwenanse, regulaminy, wychodzi przed szereg. Radny podkreślił, że za tym kredytem głosowałby, ale wtedy, kiedy miałby dostęp. Po raz kolejny zamyka się radnym usta.

Starosta Marek Ścisłowski poinformował, że p. Steczkowska od niego tych informacji nie otrzymała. Interesowała się sprawą szpitala i otrzymała informację bezpośrednio od dyrektora. Natomiast, jeżeli człowiek łamie prawo, to jest na to sposób, żeby to naprawić. Pod jego adresem nikt z wnioskiem nie wystąpił i tej informacji nie udzielił. Zasady udzielania informacji publicznej dotyczą zarówno tego, w jakiej formie się występuje i w jakiej formie udziela się odpowiedzi a nie tylko, w jakiej formie udziela się odpowiedzi.

Radny Zygmunt Marski spytał czy oznacza to, że po informacje radni mają chodzić do dyrektorów jednostek? Tak jak uczyniła p. Steczkowska.

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek przypomniał radnym, że została przerwana dyskusja, przegłosowano wniosek formalny i Rada podjęła uchwałę. Obecnie będzie realizowany punkt 3.2.

Radny Zygmunt Merski zauważył, że wniosek zawierał uwagę o możliwości dalszej dyskusji na temat szpitala.

Ad. 3.2

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek poinformował, że projekt uchwały zmieniającej Uchwałę Budżetową Powiatu Grójeckiego na rok 2016, który stanowi

załącznik do niniejszego protokołu radni otrzymali w materiałach. Wobec powyższego p. Przewodniczący zaproponował przejście do dyskusji nad przedmiotowym projektem uchwały. Radni nie wnieśli zastrzeżeń.

Radny Stanisław Sitarek zwrócił się do przewodniczącego Rady o odsłuchanie treści wniosku formalnego Krzysztofa Fiksa, czyli „głosowanie, ale dyskusji nie zamykamy, bo musimy mieć dalej informację”. Wprost powiedział: „dyskutujcie dalej, bo ja nie mogę”. Dlatego radny z uporem będzie wracać do tego punktu. W odniesieniu do uwagi p. starosty, że skoro nikt do niego nie przyszedł to nie otrzyma informacji radny przypomniał, że według regulaminu pracy Rady Powiatu za tryb i organizację pracy Rady odpowiada przewodniczący przy pomocy biura Rady. Nigdzie nie ma słów o Staroście. Starosta ma przygotowywać uchwały i przegłosowane wykonywać a nie ograniczać dostęp do informacji. Po raz kolejny knebluje się nam usta. Później dziwicie się, że tak, a nie inaczej jesteście traktowani.

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek zauważył, że został zgłoszony wniosek formalny przez radnego Fiksa, który Rada przegłosowała. Skonkretyzowany wniosek zamykający dyskusję. Przewodniczący Rady przypomniał, że teraz jest realizowany punkt 3.2 porządku obrad.

Radny Krzysztof Ambroziak zaznaczył, że po analizie zauważył, że nie będą to ostatnie zmiany w tym roku oraz że jest ich bardzo dużo. Radny spytał czy dobrze zrozumiał, że wynikają one z nieobecności Skarbnik Ostrowskiej, bo wcześniej było aż tyle niedociągnięć, że gdy wróciła i zerknęła na sprawy budżetowe konieczna stała się taka kosmetyka, czy jednak mylnie to ocenił. Kontynuując radny spytał czy zmiany w budżecie oraz projekt budżetu, który radni otrzymali w nieterminowym czasie powielają te same sprawy. Ma na myśli drogę, o którą tak mocno walczy radny Siennicki, która pozostaje w tym budżecie niezmieniona oraz jest w projekcie budżetu na 2017 r. Podobna sytuacja jest z drogą w Warce, również w jej przypadku nie ma zmian. Czy należy rozumieć, że odbędzie się jeszcze jedna sesja w tym roku, tak po analizie czy może wkradł się chochlik i przez pomyłkę nie zostało to usunięte?

Radny Janusz Gawęł opuścił salę obrad. Obecnych 19 radnych.

Starosta Marek Ścisłowski stwierdził, że nie do końca rozumie uwag radnego. Jak można interpretować zmiany w budżecie, jako naprawę niedociągnięć? Radny jak może oczekiwać normalnej dyskusji, skoro twierdzi, że to naprawa niedociągnięć, ponieważ p. Skarbnik była na urlopie. Pani Skarbnik ma prawo być na urlopie czy zwolnieniu lekarskim a inny pracownik ma prawo ją zastąpić. Materiały zostały wysłane radnym w niedzielę, ponieważ zmiany budżetowe, jakie Zarząd proponuje są związane z bieżącym funkcjonowaniem Starostwa i muszą być wprowadzone w celu prawidłowej realizacji budżetu. Oczywiście nie jest to ostatnia uchwała zmieniająca. Do końca roku będzie jeszcze jedna uchwała porządkująca sprawy budżetowe, która zapewne będzie zawierała niemniej zmian. W ten sposób funkcjonuje budżet powiatu i obecnie jest to analizowane. Nie powinien radny mówić o naprawianiu niedociągnięć, bo to później szybko w gazetach się ukazuje. Pan Starosta poprosił radnego o sprostowanie swojej wypowiedzi.

Radny Krzysztof Ambroziak stwierdził, że takie miał przemyślenia i dlatego chciał wszystko wyjaśnić.

Radny Stanisław Sitarek stwierdził, że sytuacja byłaby zupełnie inna, gdyby zebrała się Komisja Budżetowa i przeanalizowała ten temat. Nie byłoby pytań i wątpliwości. Czy Zarząd nie rozumie, że cała Rada powinna pracować, a nie wymyśli sobie coś a radni to tylko maszynka do głosowania? Nikt nie godził się na bycie radnym ze złej woli, ale dlatego, że na sercu leży mu dobro tego powiatu. Natomiast, dlatego, że tak robicie a nie inaczej, tak wyglądają głosowania i atmosfera na tej sali.

Przewodniczący Rady podkreślił, że nie ma możliwości przed sesją nadzwyczajną, która jest zwoływana w trybie pilnym zwołania posiedzenia komisji.

Radca Prawny Marian Seweryn przypomniał, że w swoim czasie radni wnosili zastrzeżenia, co do niedotrzymania terminu 3 dni zwołania Komisji Zdrowia. W tym przypadku również nie byłoby możliwości dotrzymania takiego terminu.

Radny Zygmunt Merski spytał, w jakim banku byłby realizowany ten kredyt?

Starosta Marek Ścisłowski wyjaśnił, że wybór banku nastąpi po przeprowadzeniu procedury. Oczywiście trwają rozmowy z różnymi bankami, jakie mają propozycje w zakresie poręczania kredytu.

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie. Obecnych 19 radnych. Głosowało 18 radnych. **Uchwała Nr XXXII/201/2016 została przyjęta większością głosów, 16 głosów „za”, 1 „przeciw” przy 2 „wstrzymujących się”.** /Na podstawie § 24 pkt 1 Regulaminu Pracy Rady Powiatu w Grójcu głos 1 radnego, który nie wziął udziału w głosowaniu został zaliczony do głosów wstrzymujących/.

Ad. 3.3

Przewodniczący Rady Władysław Kumorek poinformował, że projekt uchwały w sprawie uchwalenia zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Grójeckiego na lata 2016 – 2027, który stanowi załącznik do niniejszego protokołu radni otrzymali w materiałach.

Następnie p. Przewodniczący spytał czy radni wyrażają zgodę na nieodczytywanie przedmiotowego projektu uchwały. Nikt z radnych nie wnieśli zastrzeżeń.

Przewodniczący Rady spytał o uwagi do projektu uchwały. Uwag nie zgłoszono. Wobec powyższego poddał projekt uchwały pod głosowanie. Obecnych 19 radnych. Głosowało 18 radnych. **Uchwała Nr XXXII/202/2016 została przyjęta większością głosów, 15 głosów „za”, 1 „przeciw” przy 3 „wstrzymujących się”.** /Na podstawie § 24 pkt 1 Regulaminu Pracy Rady Powiatu w Grójcu głos 1 radnego, który nie wziął udziału w głosowaniu został zaliczony do głosów wstrzymujących/.

Ad. 4

Z uwagi na wyczerpanie porządku obrad przewodniczący Rady Władysław Kumorek o godz. 10.05 zamknął posiedzenie wypowiadając formułę „Zamykam Nadzwyczajną Sesję Rady Powiatu Grójeckiego”.

Protokołowała:


Palmira Ponceleusz-Kornafel

Przewodniczył:


Władysław Kumorek